

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO

- Wigilia Paschalna

Katedra, 26 marca 2016 r.

1. Dzisiejszego wieczoru, w Świętym Roku Miłosierdzia, w Wigilię Paschalną, na całym świecie w tysiącach kościołów i kaplic, a nawet w bardzo skromnych miejscach przygotowanych specjalnie na tę okoliczność w krajach misyjnych, rozbrzmiewa piękny śpiew pochwalnej wielkanocnej pieśni „Exultet”.

Jednocześnie w dłoniach milionów ochrzczonych i cieszących się łaską wiary chrześcijan, takich jak my zgromadzeni w kieleckiej bazylice katedralnej, płoną świece. Ich jasny i ciepły płomień pochodzi od świecy paschalnej, symbolu Jezusa Zmartwychwstałego, Boga miłości i życia, Boga nadziei i prawdy, Boga miłosierdzia i przebaczenia. Odnawiane dzisiaj przyrzeczenia chrzcielne - wyrzeczenia się zła i wyznanie wiary - mają nas zwrócić całym sercem i umysłem ku Bogu w Trójcy Świętej Jedyńemu. Bowiem mocą Jego łaski zostaliśmy konsekrowani i otrzymaliśmy godność dzieci Bożych oraz udział w wielkiej wspólnotcie wiary, jaką jest Kościół. Tym samym nasza osobista historia stała się częścią Bożej historii, ponieważ każdy z nas został objęty odkupieńczą miłością, jaką Bóg nas ukochał w Jezusie Chrystusie.

2. Tę miłość Bóg komunikował człowiekowi nieustannie i wytrwale, już od chwili jego stworzenia, kiedy to uczynił go na swój obraz i swoje podobieństwo (por. Rdz 1,27). Miłość ta pozostała niezmienna, nawet jeśli synowie i córki narodu wybranego chodzili swoim drogami. Na tych drogach, podobnie jak na drodze wyjścia z Egiptu, Bóg był zawsze obecny, zawsze czuły i bliski, wbrew wszelkim ludzkim kaprysom i histerycznym wymaganiom (por. Wj 14,15-15, 1).

Piękno Bożej miłości, doświadczanej wielokrotnie w tyglu ludzkich zachowań, nigdy nie osłabło. Bóg sam jest jej gwarantem mocą ofiarowanej

nadziei, którą głosili prorocy, a wśród nich także odważny i niezmordowany Izajasz - prorok nadziei! Mimo, że tak wielu ludzi na świecie nie usłyszało jeszcze Dobrej Nowiny o zbawieniu, a tym samym nie poznało Chrystusa i miłości jaką On przynosi, to jednak tęsknią oni za dobrem i miłością, sprawiedliwością i pokojem. Przejawem podobnej tęsknoty są słowa psalmisty Pańskiego, który prosi Boga o serce czyste i nowego ducha oraz pragnie prawdziwej radości czekając na te dobra pokornym sercem (por. Ps 51) . Odpowiedzią Boga na te ludzkie tęsknoty jest Jezus Chrystus. Katecheza św. Pawła głoszona kiedyś do Rzymianin jest nadal aktualna i przypomina nam o naszym związku z Jezusem Chrystusem, o więzach chrztu świętego i naszej nadziei na zmartwychwstanie (por. Rz 6,3-11). Rzeczywistość nowego życia w Jezusie Chrystusie nakazuje nam oderwać się od codzienności i przyjąć za swoje słowa anioła z dzisiejszej Ewangelii: „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał” (Łk 24,1-12).

3. Nie porzucając jednak fizycznie naszej ziemskiej rzeczywistości, gdzie żyjemy i pracujemy, tworzymy rodziny i wspólnoty, ale odrzucając zło i szatana, ojca wszelkiego zła, już czynimy się uczestnikami nowego życia. Odnawiając nasze chrzcielne wyznanie wiary - tak jak czynili to nasi praojcowie od ponad tysiąca lat - opowiadamy się za Jezusem miłości, pojednania i wolności, życia i prawdy, nadziei i paschalnej radości. Wtedy żyjąc Bogiem i łaską sakramentów świętych, zwłaszcza Eucharystii, obce będą nam kuszące propozycje świata, ale absolutnie niezgodne z duchem Ewangelii. Jeśli dokonamy takiego właśnie wyboru, to będą to prawdziwe święta, które zbliżą nas do Boga, a tym samym będziemy bliżej każdego człowieka: żony, męża i dzieci, ojca i matki, brata, siostry i swoich wiernych.

Bóg miłosierny odkupieńczą miłością Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego nieustannie zmienia świat i do tej przemiany zaprasza nas nie na ulicach, nie w salonach polityków i w kabaretach „showmenów”, ale w naszych własnych sercach. Zaprasza i wciąż cierpliwie czeka. Amen!